



Ze spotkań młodzieży

Z wdzięcznością dla Pana możemy powiedzieć, że praca młodzieży na terenie Górnego Śląska jest błogosławiona. Nie jest to jednak naszą zasługą; a jeśli piszemy o tym, to tylko dlatego, aby dać świadectwo o cudownym miłosierdziu i miłości Pana Jezusa Chrystusa do swego ludu.

Przed 2 laty, mimo istnienia już wtedy dość licznej grupy młodzieży na terenie woj. katowickiego, praca na odcinku młodzieżowym była dość mizerna. Nie jest to winą ówczesnych osób odpowiedzialnych bądź co bądź za tę pracę.

Nieliczna grupa młodzieży postanowiła, nie patrząc na zaistniałą sytuację, uczynić to, co mogła i powinna w takiej sytuacji - to znaczy przede wszystkim modlić się. W ten oto błogosławiony sposób we wrześniu 1968 r. odbyło się w Katowicach pierwsze nabożeństwo młodzieżowe. Odtąd już co miesiąc w Salce przy ul. Powstańców 4 o godz. 15-tej rozlega się śpiew młodych osób, które w ten sposób pragną być bliżej swojego Zbawcy. Nabożeństwa mają charakter różnorodny. Zwykle pierwsza część jest ściśle związana z Biblią, druga zaś - bardziej luźna, na którą składają się wiersze, dyskusje, pytania i zagadki itp. Stałym naszym gościem jest br. Stanisław Kaleta. Słowo głoszone przez niego na pewno niejedno poruszyło serce do głębszej miłości ku Bogu, Jezusowi i Prawdzie.

W międzyczasie gościliśmy grupę młodzieży z Krakowa wraz z br. J. Dąbkim oraz braci: Cz. Suchanka i J. Gumiełę.

Praca na tym terenie nie ogranicza się tylko do usługi braci starszych, ale także młodzieży. Młodzież pragnie w bezpośredni sposób służyć Zbawicielowi. Coraz częściej odbywają się nabożeństwa z usługą młodzieży. Na szczególną uwagę zasługują dwa ostatnie nabożeństwa (styczeń i luty 1970 r).

W styczniu na nabożeństwie usługiwali bracia Gumieła i Leszczyński, z młodzieży natomiast Henryk Plewniak, który na podstawie kilku tekstów biblijnych mówił o zadaniach młodzieży w zborach. Brat Jan Gumieła mówił natomiast o swoim nawróceniu, młodości, a także o chrześcijaństwie na podstawie wersetów z Listu św. Pawła do Tytusa 2:1-15. W drugiej części odbyło się zebranie pytań i zagadek, poświęcone naturalnie różnym

wydarzeniom z Pisma Świętego. Śpiewano także przy akompaniamencie fisharmonii pieśni religijne.

Nabożeństwo lutowe odbywało się pod hasłem „Pójdź do Jezusa”. Czytano wersety i mówiono o łasce krzyża, o tym, że potrzebujemy Jezusa w naszym życiu codziennym, a więc w domu, w szkole, na ulicy, po prostu wszędzie. Piotr Cyris odczytał świadectwo nawrócenia się znanego piosenkarza Richarda Cliffa, a Lidia Szymańska z wielkim wycuciem wyrecytowała wiersz pt. „Pójdź do Jezusa”. Brat Alojzy Cyris mówił o posłuszeństwie dzieci wobec rodziców, co wynika bezpośrednio z przyjsia do Zbawiciela i uwierzenia Mu.

Usługiwał również nasz skromny zespół śpiewaczy, śpiewając pieśń „Kto w tym burzliwym życiu”. Nabożeństwo zostało zakończone wspólną Modlitwą Pańską. Spotkanie to prowadził Ryszard Mierzwiak.

Trzeba przyznać, że frekwencja na nabożeństwach jest duża. Skromna sala z reguły jest zapelniona młodzieżą nie tylko z woj. katowickiego, ale także krakowskiego.

W planie naszej pracy młodzieżowej przewidzieliśmy wspólne wycieczki. Odpowiedzialni za pracę młodzieżową są: Henryk Plewniak, Ryszard Mierzwiak i Lidia Szymańska.

Należy się kilka słów podziękowania za ofiarną pracę braci i sióstr ze zboru w Michałkowicach.

Niewątpliwie to, co uczyniliśmy w naszym życiu zborowym, jest sporym osiągnięciem, które przede wszystkim zawdzięczamy błogosławieństwu Boga i Jego Syna Jezusa Chrystusa. Oczywiście moglibyśmy zrobić znacznie więcej z pomocą Pańską, na to potrzeba jednakże jeszcze więcej zapału, poświęcenia, modlitwy i wytrwałej pracy.

Wierzmy, że Ci, którzy czytają te słowa, w swoich wieczornych modlitwach będą o nas pamiętać, ale nie tylko o nas, ale także o tych młodych sercach, które pragną społeczności z żywym Jezusem oraz z chrześcijańską młodzieżą, a nie zawsze mają do tego sposobność.

R-
„Straż”